

# Problemy i poglądy



DOI: 10.26354/bb.1.2.91.2023

Monika Marcinkowska\*  
ORCID: 0000-0002-3494-9834  
monika.marcinkowska@uni.lodz.pl

## Ryzyko w europejskim systemie bankowym

### Streszczenie

W artykule przeanalizowano poziom ryzyka w europejskim systemie bankowym, na podstawie danych na koniec 2022 r. Analiza obejmuje: adekwatność kapitałową, rentowność, ryzyko kredytowe i jakość aktywów, ryzyko rynkowe, ryzyko operacyjne oraz ryzyko płynności i finansowania. Z analizy wynika, że ogólna sytuacja unijnych banków jest dobra – mają silną pozycję kapitałową i płynnościową. Ryzyko kredytowe jest na stosunkowo niskim poziomie (choć zagrożenia makroekonomiczne mogą je zwiększać w kolejnych okresach). Ryzyko rynkowe jest niewielkie. Dość wysoki pozostaje poziom ryzyka operacyjnego, głównie za sprawą ryzyka IT. Pewne wyzwania mogą się wiązać z zapewnieniem stabilnego finansowania, na co mają wpływ niedawne upadłości banków w USA oraz Credit Suisse, co znacząco zwiększyło niepewność na rynkach finansowych i podwyższyło koszt finansowania banków. Obecnie to głównie czynniki zewnętrzne są kluczowymi czynnikami ryzyka banków europejskich.

**Słowa kluczowe:** banki, sektor bankowy, ryzyko, rentowność, adekwatność kapitałowa, płynność

**Kody JEL:** G21, G32, L25

---

\* Monika Marcinkowska – prof. dr hab., Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Katedra Bankowości, Uniwersytet Łódzki; Grupa Interesariuszy Bankowych Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego.

## Risk in the European banking system

### Abstract

The paper analyses the level of risk in the European banking system in the fourth quarter of 2022. The analysis covers: capital adequacy, profitability, credit risk and asset quality, market risk, operational risk and liquidity and funding risk. The overall position of EU banks is good – they have strong capital and liquidity positions. Credit risk is at the relatively low level (although macroeconomic risks may increase it in future periods). Market risk is low. Operational risk remains fairly high, mainly due to IT risk. Some challenges may lie in securing stable funding, influenced by the recent bank failures in the US and Credit Suisse, which significantly increased uncertainty in financial markets and raised the cost of funding for banks. Currently, external factors are mainly the key risk factors for European banks.

**Keywords:** banks, banking sector, risk, profitability, capital adequacy, liquidity

**JEL Codes:** G21, G32, L25

### Wprowadzenie

Instytucje sieci bezpieczeństwa finansowego są zobowiązane do przeprowadzania analizy ryzyka bankowego – zarówno na poziomie poszczególnych instytucji (skala mikro), jak i zbiorczo całego sektora (skala mezo).

Celem niniejszego artykułu jest dokonanie oceny poziomu ryzyka w sektorze bankowym Unii Europejskiej na koniec 2022 roku, z uwypukleniem pozycji banków w Polsce. Postawą analizy są dane z dokumentów publikowanych przez Europejski Urząd Nadzoru Bankowego (EUNB): podstawowym dokumentem był kwartalny „kokpit ryzyka” (*risk dashboard*) – za czwarty kwartał 2022 roku i raport za poprzedni kwartał, uzupełniając wykorzystano wyniki kwestionariuszowe badania ryzyka (Risk Assessment Questionnaire) – z jesieni 2021 r. i jesieni 2022 r.; dodatkowo uwzględniono inne raporty EUNB i Połączonego Komitetu Europejskich Urzędów Nadzoru (Joint Committee of the European Supervisory Authorities).

## 1. Ogólny poziom ryzyka w sektorze bankowym UE w ocenie EUNB

EUNB, publikując raporty na temat ryzyka w unijnym sektorze bankowym, wyróżnia 4 podstawowe obszary: kapitału, rentowności, ryzyka kredytowego i jakości aktywów oraz ryzyka płynności i finansowania; dodatkowo w szczegółowej analizie oceniane jest też ryzyko rynkowe i operacyjne. Należy zaznaczyć, że analiza kapitału ma *de facto* charakter zbiorczy – oznacza bowiem adekwatność kapitału banków w odniesieniu do ponoszonego przez nie ryzyka, a zatem możliwość poniesienia potencjalnych strat, generowanych przez wszystkie rodzaje ryzyka.

W każdym z wyróżnionych obszarów i jego podkategoriach ocena dokonywana jest na podstawie rozkładu poziomu ryzyka banków z krajów Unii Europejskiej. Zbior-

cza nota wynika ze zmian kształtowania się najgorszego koszyka banków, a EUNB stosuje symbolikę sygnalizatorów drogowych (oznaczając ocenę kolorami: zielonym, żółtym i czerwonym)<sup>1</sup>.

Ogólna ocena poziomu ryzyka na koniec 2022 roku była pozytywna – banki miały silną pozycję kapitałową i płynnościową, dobrą jakość portfela kredytowego, poprawiała się ich rentowność. W raporcie dotyczącym czwartego kwartału 2022 roku (EBA 2023c)<sup>2</sup> wszystkie podkategorie w ramach wymienionych czterech głównych obszarów oznaczone były kolorem zielonym lub żółtym, co oznacza poprawę w stosunku do poprzedniego kwartału, kiedy to dwie podkategorie oznaczone były na czerwono (EBA 2023b). Ocenę tę osłabiały podwyższona zmienność na rynku finansowym (w konsekwencji upadłości kilku banków w USA w marcu i obaw o zarażenie się problemami przez banki europejskie) oraz coraz bardziej niepewne perspektywy makroekonomiczne w następstwie agresji Rosji na Ukrainę oraz konsekwencjami kryzysu pandemicznego).

## 2. Adekwatność kapitałowa

Na koniec 2022 roku adekwatność kapitałową banków oceniono łącznie jako mocną i nie budzącą obaw. Aczkolwiek EUNB akcentuje niepewność przyszłej rentowności w kontekście wysokiej inflacji i stóp procentowych, a przy tym dużej niepewności co do poziomu wzrostu PKB, a także na rosnące ryzyko kredytowe, rynkowe i operacyjne, powodujące wzrost wag ryzyka.

Pozycja kapitałowa banków unijnych oceniana jest pozytywnie – współczynniki kapitałowe są na wysokim poziomie. Niemal trzy na cztery banki mają wskaźnik kapitału T1 na wysokim poziomie (powyżej 15%), w jednej czwartej banków wskaźnik mieści się w przedziale (12–15%). Natomiast w śladowej liczbie banków (0,2%) wskaźnik ten kształtuje się poniżej 12%. Struktura koszyków była znacznie lepsza niż na koniec poprzedniego kwartału (wówczas w najlepiej ocenianym przedziale znajdowały się tylko dwa na trzy banki). Sytuacja wygląda nieco gorzej w przypadku wskaźnika kapitału CET1 – niespełna 60% banków znalazło się w grupie najwyższego wskaźnika (powyżej 14%), a u 40% wskaźnik kształtuje się na umiarkowanie wysokim poziomie (11–14%); niższy poziom odnotowało także na poziomie 0,2% banków. Relacje między tymi wskaźnikami dowodzą, że banki wypełniają obowiązki w zakresie adekwatności kapitałowej nie tylko instrumentami najwyższej jakości (CET1), ale także dodatkowymi instrumentami. Jest to zbieżne z celami wprowadzenia wymogów MREL. Założeniem twórców tych wymogów było motywowanie

<sup>1</sup> W obrębie każdego wskaźnika ryzyka raportujące banki dzielone są na trzy koszyki: najlepszy (zielony), średni (żółty) i najgorszy (czerwony). Ogólna ocena wskaźnika przypisywana jest na podstawie najbardziej aktualnej sytuacji w najgorszym koszyku, w porównaniu z całym szeregiem czasowym. Jeśli mniej banków będzie przypisanych do najgorszej grupy, ocena wskaźnika będzie zmieniać się z czerwonej w stronę zielonej (kolor jest obliczany z uwzględnieniem 33. i 67. percentyla szeregu czasowego).

<sup>2</sup> W dalszej części artykułu, jeśli nie wskazano innego źródła, dane pochodzą z publikacji (EBA, 2023c).

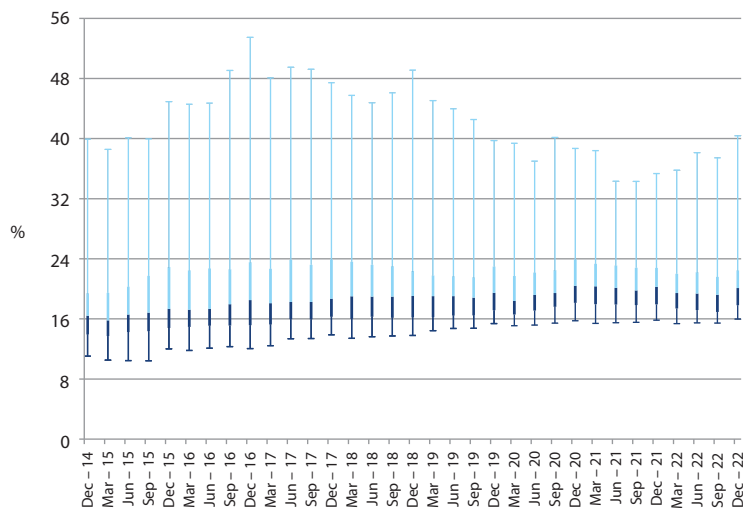
banków do emisji instrumentów dłużnych lub hybrydowych, celem wzmocnienia oddziaływania dyscypliny rynkowej.

Średnioważony łączny współczynnik kapitałowy w unijnym sektorze bankowym wynosi 19,4% (mediana: 20,1%), czyli znacznie powyżej minimum uwzględnianego buforu (rysunek 1a). Wskaźnik sukcesywnie rośnie, co jest pozytywnym zjawiskiem z punktu widzenia oceny wypłacalności. Także w ostatnim kwartale odnotowano jego wzrost, dzięki zwiększeniu funduszy własnych, przy jednoczesnym spadku aktywów ważonych ryzykiem. A fundusze własne zwiększyły się głównie dzięki zatrzymanym zyskom (pomimo planowanych wypłat dywidend i wykupów akcji), które z nawiązką skompensowały spadek skumulowanych innych całkowitych dochodów (OCI) z powodu efektów wyceny aktywów finansowych ujmowanych w wartości godziwej, ze skutkiem zmian odnoszonym do pozostałych dochodów całkowitych (FVtOCI)<sup>3</sup>.

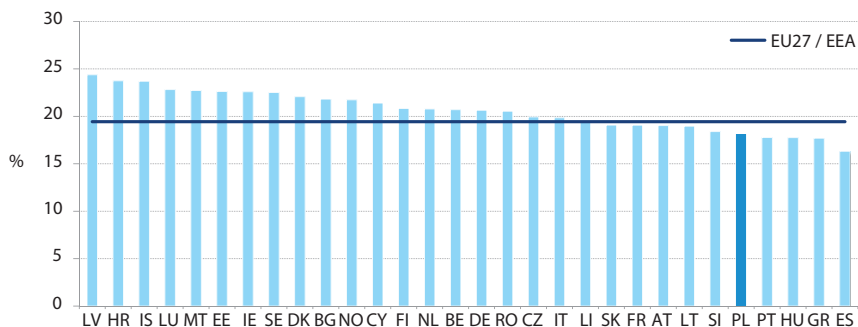
Jakkolwiek przedstawiciele zarówno polskich banków, jak i instytucji sieci bezpieczeństwa finansowego często podkreślają, że nasze banki są dobrze dokapitalizowane, to jednak pod względem średniego łącznego współczynnika kapitałowego polski sektor plasuje się na dość odległej pozycji wśród krajów UE (piątej od końca), z poziomem 18,1% (rysunek 1b).

**Rysunek 1. Łączny współczynnik kapitałowy (TCR)**

**(a) Dyspersja (5. i 95. percentyl, rozstęp międzykwartyłowy i mediana)**



<sup>3</sup> To kwestia szczególnie istotna w kontekście spadku wartości dłużnych papierów wartościowych (w wyniku wzrostu stóp procentowych), na którą większą uwagę zwrócił fakt upadłości Silicon Valley Bank (który to bank miał bardzo wysoki udział w aktywach dłużnych papierów wartościowych, a zmuszony do ich nagłej sprzedaży, zaraportował zrealizowaną stratę z tego tytułu, która pochłonęła znaczną część funduszy własnych).

**(b) Średni poziom w poszczególnych krajach**

Źródło: (EBA, 2023c).

Trzeba jednak uwzględnić ograniczoną porównywalność wskaźników kapitałowych banków z różnych jurysdykcji – po pierwsze z uwagi na różne wymagane poziomy wskaźników indywidualnych banków, a po drugie – z uwagi na różnice metodyczne obliczania tych wskaźników.

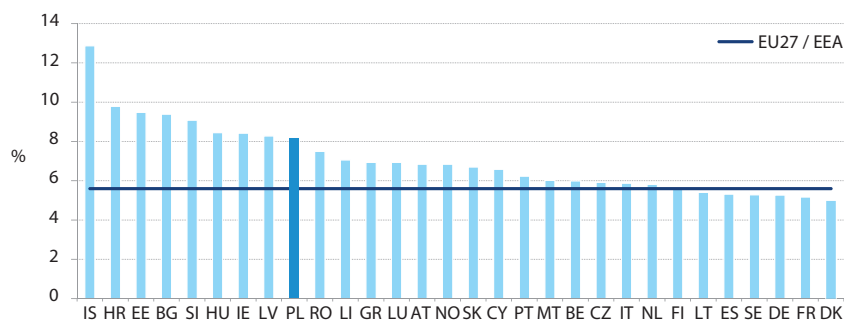
Ta pierwsza kwestia wynika ze stosowania nietożsamyh poziomów buforów kapitałowych w różnych jurysdykcjach (np. ryzyka systemowego) i na rynkach, na których działają banki (np. bufora antycyklicznego), jak również zastosowania dodatkowych buforów dla instytucji istotnych systemowo, a także dodatkowych wymogów nakładanych na poszczególne banki przez nadzorców w ramach II filara w następstwie analizy nadzorczej. Do oceny adekwatności kapitałowej każdego banku niezbędna jest zatem wiedza o wymaganym od niego poziomie wskaźnika kapitałowego<sup>4</sup>. Druga kwestia wiąże się z sytuacją finansową banku oraz zgodą nadzoru na stosowanie przez dany bank zaawansowanych metod pomiaru ryzyka. W polskim sektorze dominuje stosowanie standardowych metod wyznaczania wymogów kapitałowych, a one wymagają wyższych wag – co skutkuje niższymi wskaźnikami kapitałowymi.

Warto zatem uzupełnić analizę wskaźnikami nie uwzględniającymi wag ryzyka poszczególnych ekspozycji, np. wskaźnikiem dźwigni (rysunek 2). Co istotne, wymagany poziom wskaźnika jest jednakowy dla wszystkich banków (min. 3%), co ułatwia porównania i ocenę. W przypadku tego wskaźnika łączna ocena ryzyka dokonana przez EUNB, dokonana na koniec 2022 roku, oznaczona jest kolorem żółtym, bowiem większość banków (55%) ma wskaźnik w przedziale 5–8%, a co czwarty bank – na poziomie niskim (poniżej 5%). Tylko 5% banków charaktery-

<sup>4</sup> Regulacje precyzują minimalne poziomy wskaźników: CET1: 4,5%, T1: 6%, TCR: 8%; dodatkowo wymagane jest utrzymywanie buforów: zabezpieczającego (2,5% kwoty ekspozycji), antycyklicznego – specyficznego dla instytucji (do 2,5%), globalnych (do 3,5%) lub innych (do 2%) instytucji o znaczeniu systemowym, ryzyka systemowego (do 5%). Nadto instytucja nadzorcza może nałożyć na indywidualne instytucje dodatkowy wymóg kapitałowy w ramach filaru II (P2R) i zalecenia kapitałowe w ramach filaru II (P2G).

zuje się najwyższym poziomem wskaźnika dźwigni przy poprawie w stosunku do poprzedniego kwartału, kiedy to dominująca grupa banków znajdowała się w najgorszym koszyku z czerwoną notą. W tym zestawieniu polski sektor bankowy prezentuje się bardzo dobrze – ze średnim poziomem bliskim 8%, znacząco wyższym od średniej unijnej (5,5%).

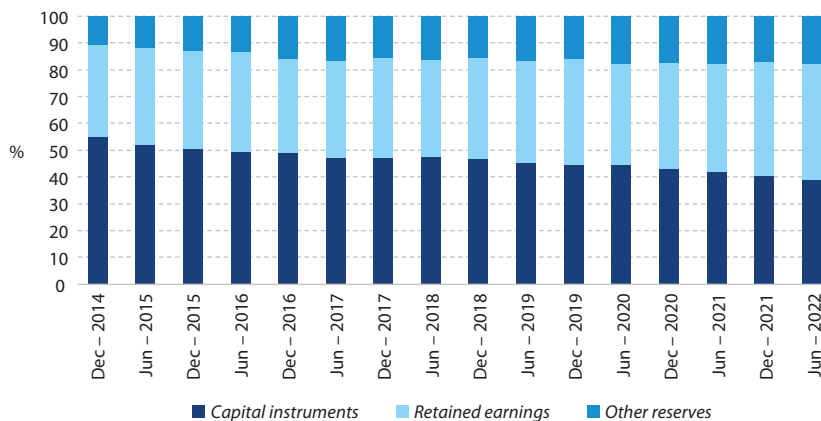
Rysunek 2. Wskaźnik dźwigni



Źródło: (EBA, 2023c).

Warto przyjrzeć się głównym komponentom kapitału banków (rysunek 3). Jak wspomniano, wyższe współczynniki kapitałowe w unijnym sektorze bankowym w znacznej mierze wynikały z zysków zatrzymanych. Z analizy dokonanej przez EUNB (rysunek 3) widzimy, że na koniec I półrocza 2022 r. stanowiły one już blisko połowę kapitałów o najwyższej jakości (CET1), a przy tym ich udział rośnie (EBA 2022b). Zmniejsza się za to znaczenie instrumentów kapitałowych wyemitowanych przez banki (w połowie 2022 r. stanowiły one już niespełna 40% kapitału CET1). To bardzo istotna obserwacja z punktu widzenia oceny rentowności banków i zysku jako źródła zasilania kapitałów, który może poprawiać adekwatność kapitałową banków, umożliwiając absorpcję potencjalnych strat, a także rozwój ich działalności (w tym finansowanie gospodarki).

Rysunek 3. Udział głównych komponentów CET1



Źródło: (EBA, 2022b).

### 3. Rentowność

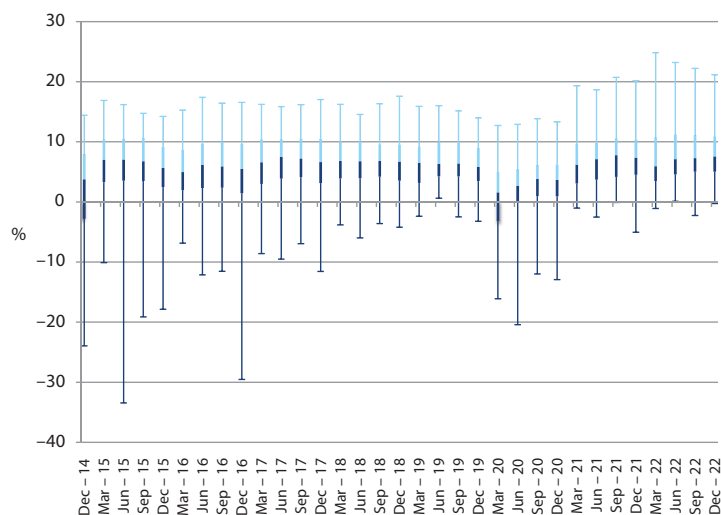
W kontekście możliwości zwiększania funduszy własnych istotną informacją jest znaczna poprawa rentowności unijnych banków w 2022 roku. W IV kwartale odnotowano lepsze poziomy rentowności kapitałów własnych, jak i relacji kosztów działania do dochodów. Ten drugi aspekt w III kwartale miał notę czerwoną, a w IV kwartale obydwa wskaźniki zyskały ocenę zieloną.

Poziom wskaźnika **rentowności kapitałów własnych** stopniowo poprawia się, a jednocześnie nieco zmniejsza się zróżnicowanie pomiędzy bankami. W czwartym kwartale 2022 r. 47% unijnych banków wygenerowała rentowność kapitału własnego w przedziale 6–10% w ujęciu rocznym, a po 26% banków znajduje się w najlepszym i najgorszym koszyku. Przypisanie tej podkategorii noty zielonej wynika głównie z analizy trendu, a nie samego poziomu wskaźnika. Przez ostatnie kwartały banki poprawiały bowiem swą rentowność i obecnie sytuacja jest lepsza niż na początku 2020 r., kiedy to blisko 90% instytucji miała bardzo niską (poniżej 6%) rentowność kapitałów własnych, w tym wiele odnotowywało deficytowość (ujemną rentowność) kapitału. Poprawa jest efektem szybszego wzrostu licznika wskaźnika, tj. zysku, przy dość powolnym wzroście mianownika, tj. kapitałów własnych. Choć nadal poziom rentowności kapitałów jest relatywnie niski, a zagrożenia dla przyszłych zysków związane są głównie z czynnikami makroekonomicznymi.

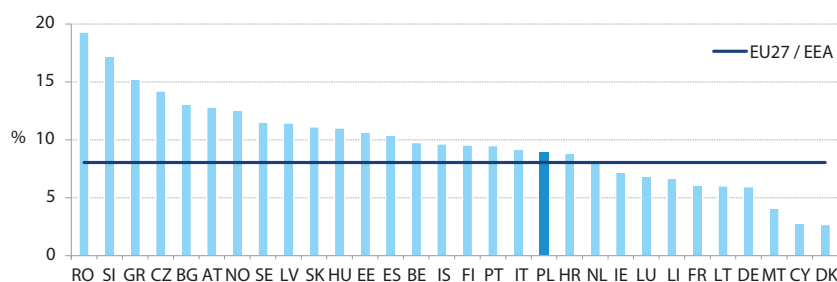
Rentowność polskich banków (niespełna 9%) jest zbliżona do średniej dla UE (nieco ponad 8%), przy czym aż w osiemnastu krajach średnia rentowność jest wyższa niż w Polsce (rysunek 4).

Rysunek 4. Wskaźnik rentowności kapitałów własnych

(a) Dyspersja (5. i 95. percentyl, rozstęp międzykwartyłowy i mediana)



(b) Średni poziom w poszczególnych krajach



Źródło: (EBA, 2023c).

O ocenie poziomu wskaźnika rentowności kapitałów własnych decyduje nade wszystko porównanie go z poziomem kosztów tych kapitałów. Koszt kapitału własnego unijnych banków podlega dość dużym fluktuacjom. Co oczywiste, w czasach niepewności i napięć na rynkach finansowych (a w szczególności kryzysów), koszt ten rośnie, a dodatkowo jest zróżnicowany w zależności od wielkości banku, przyjętego modelu biznesowego czy obszaru działalności<sup>5</sup>. Wyższe jest bowiem ryzyko postrzegane przez inwestorów, którzy oczekują w zamian wyższego wynagrodzenia.

<sup>5</sup> Szczegółowe analizy zawierają np. prace: (Dick-Nielsen, Gyntelberg, Thimsen 2022) oraz (Altavilla i in. 2021).

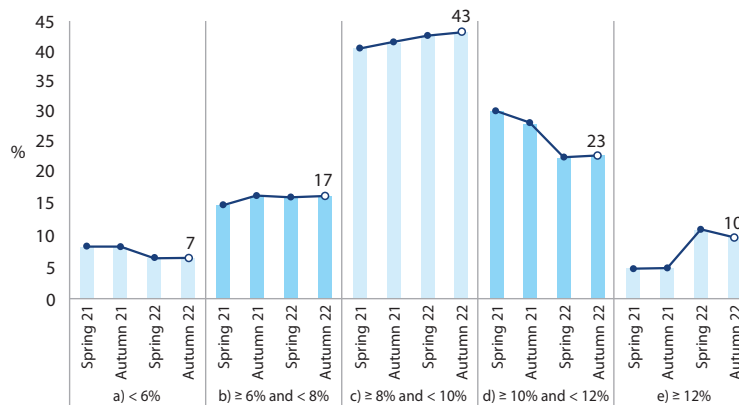


W dodatkowym badaniu przeprowadzonym jesienią 2022 roku wśród wybranych unijnych banków, EUNB spytał respondentów o poziom szacowanego przez nich **kosztu kapitału własnego** (rysunek 5). Najwięcej banków wskazało na przedział od 8 do 10% (43%), aż co czwarty bank (23%) wskazał przedział 10–12%, a co dziesiąty oszacował, że koszt kapitału własnego jest wyższy niż 12% (dwukrotny wzrost odsetka wskazań w stosunku do poprzedniego roku). Tylko co czwarty bank oszacował ten koszt niżej niż 8% (EBA, 2023d). W podobnym badaniu przeprowadzonym rok wcześniej dodatkowo poproszono banki o ocenę, czy aktualny poziom rentowności kapitału własnego pokrywa jego koszt. Zaledwie połowa banków (49%) oceniła, że tak (EBA, 2022a). A zatem aż w połowie unijnych banków generowany zysk nie pozwala na pokrycie kosztu kapitału własnego.

Wedle szacunków NBP polskie banki giełdowe także operują przy koszcie kapitału przekraczającym jego rentowność; średni oszacowany koszt przekraczał 12% w 2022 r. (NBP, 2022).

Gdyby taka sytuacja utrzymywała się przez dłuższy okres, oznaczałoby to, że działalność banków nie ma uzasadnienia ekonomicznego. Zatem należy podkreślić konieczność generowania przez banki zysków, które przewyższają koszt pozyskania kapitału i to w stopniu pozwalającym na jego powiększanie zarówno z punktu widzenia wypełnienia wymogów regulacyjnych, jak i potrzeb finansowania gospodarki.

Rysunek 5. Koszt kapitału własnego (szacunki banków)

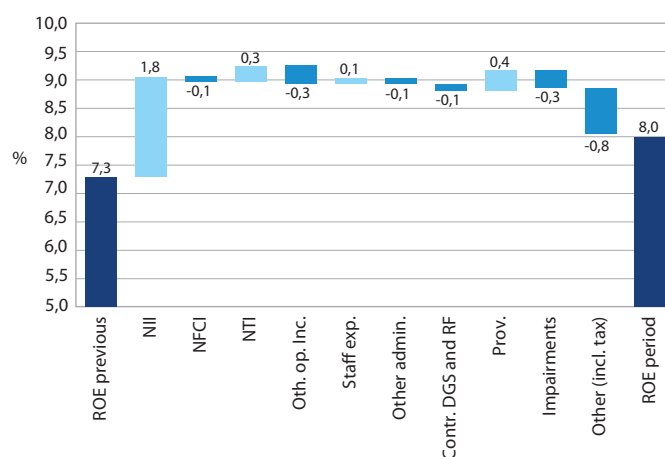


Źródło: (EBA, 2023d).

Jak już wspomniano, średnia rentowność kapitału własnego unijnych banków zwiększyła się w roku 2022, w IV kwartale wskaźnik był wyższy o 70 punktów bazowych względem poziomu sprzed roku i o 20 punktów bazowych względem III kwartału (rysunek 6). Zdecydowanie najważniejszym czynnikiem pozytywnie wpływającym na poprawę wyników, o ponad 14% w ciągu roku, był wzrost wyniku odsetkowego (NII) związany przede wszystkim z rosnącą – w konsekwencji wzro-

stu stóp procentowy banków centralnych – marżą odsetkową<sup>6</sup> (NIM) i w mniejszym stopniu ze wzrostem wolumenu aktywów przychodowych. Natomiast wpływ spadku wyniku z tytułu opłat i prowizji (NFCI) był znikomy i w pełni skompensowany spadkiem kosztów osobowych (*Staff exp.*). Wzrost wyniku na operacjach handlowych (NTI) miał niewielki pozytywny wpływ, choć równy co do wielkości był spadek pozostałych przychodów operacyjnych. Kluczowy negatywny wpływ miały odpisy z tytułu utraty wartości (*Impairments*) oraz wyższe pozostałe koszty, które uwzględniają m.in. podatki. Ujemnie na rentowność wpływały też wyższe koszty administracyjne oraz koszty składek na systemy gwarantowania depozytów i fundusze przymusowej restrukturyzacji (*DGS and RF*).

Rysunek 6. Czynniki wpływające na zmianę poziomu ROE



Źródło: (EBA, 2023c).

W ujęciu perspektywicznym sytuacji finansowej banków EUNB dostrzega niepewność i zagrożenia. W szczególności dotyczy to kluczowej pozycji, czyli wyniku odsetkowego. Po pierwsze, trudno ocenić, jak długo stopy procentowe będą rosnąć,

<sup>6</sup> W zestawieniu poziomu marży odsetkowej netto polskie banki przodowały w roku 2022, ze średnim poziomem wskaźnika ponad dwukrotnie wyższym od średniej unijnej. Zarówno w przypadku kredytów i depozytów dla gospodarstw domowych, jak i dla przedsiębiorstw, w polskich bankach wzrost marży odsetkowej był najwyższy spośród krajów UE. W znacznym stopniu wynikało to z szybciej przyrastających rynkowych stóp procentowych (będących konsekwencją znacznie wyższej od średniej UE inflacji), częściowo także było spowodowane koniecznością zwiększenia dochodów celem przywrócenia akceptowalnego poziomu rentowności, tym bardziej w obliczu rosnących kosztów (w szczególności obciążeń podatkowych i innych regulacyjnych). Warto przy tym odnotować, że polskie banki w znacznie większym stopniu polegają na wyniku odsetkowym, aniżeli sektory w innych krajach unijnych (87% w relacji do wyniku operacyjnego netto, wobec średniej UE 57,9% i najniższego poziomu w unijnych krajach: 46,1%), ale z drugiej strony znacznie niższe jest znaczenie prowizji i opłat (24,2% w relacji do wyniku operacyjnego netto, wobec średniej UE 30,6% i najwyższego poziomu: 62,7%).

przyczyniając się do wzrostu tej pozycji. Po drugie, sytuacja makroekonomiczna i wyższe ryzyko na rynku mogą powodować, że banki będą ograniczać akcję kredytową, co zmniejszy ich przychody. Po trzecie, przy obecnych poziomach stóp procentowych obserwowana jest zmiana struktury depozytów – zwiększa się udział lokat terminowych, droższych od depozytów bieżących. W szerszym ujęciu kwestia struktury finansowania banków jest obecnie czynnikiem, który może negatywnie wpływać na rentowność. Niedawne przypadki kryzysu banków w Stanach Zjednoczonych (zwłaszcza Silicon Valley Bank) oraz Credit Suisse w Szwajcarii spowodowały wzrost niepewności na rynkach finansowych i wzrost obaw inwestorów o kondycję finansową banków, prowadząc do wzrostu kosztu ich finansowania. Jeśli sytuacja ta utrzyma się przez dłuższy okres, wpłynie negatywnie na rentowność.

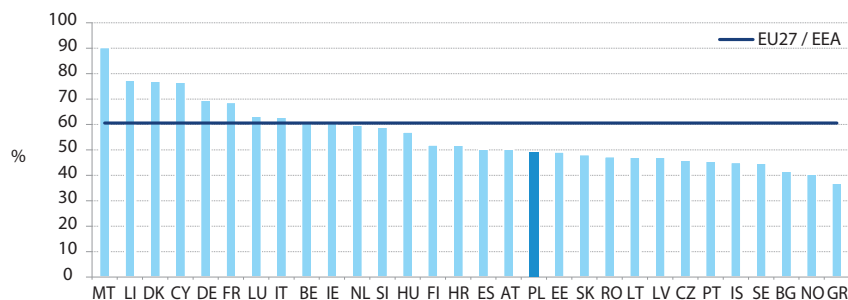
Wspomniana wcześniej wysoka inflacja z jednej strony oddziałuje pozytywnie na wynik odsetkowy, ale z drugiej strony przyczynia się do wyższych kosztów osobowych i administracyjnych, a dodatkowo może prowadzić do pogorszenia jakości kredytów (i innych ekspozycji), co ograniczy generowanie przychodów odsetkowych, jak i spowoduje konieczność dokonania odpisów aktualizujących wartość tych ekspozycji. EUNB zwraca uwagę, że w niektórych krajach wprowadzane są nadzwyczajne podatki od sektora bankowego, co znacząco redukuje korzyści z wysokich stóp procentowych i poprawy efektywności<sup>7</sup>.

Drugim wskaźnikiem w obszarze rentowności analizowanym w kokpicie ryzyka EUNB jest **relacja kosztów działania do dochodów**. Jeszcze w trzecim kwartale 2022 r. (EBA, 2023b) ta kategoria miała ocenę negatywną (czerwoną), jednak w czwartym kwartale sytuacja poprawiła się, choć nadal w ok. 60% banków i to od dłuższego okresu relacja kosztów do dochodów (w wyniku działalności bankowej) przekracza 60%, przy rekomendowanym poziomie nie przekraczającym 50%. Ten podręcznikowy standard wypełnia jedynie niemal co piąty unijny bank. Jakkolwiek sytuacja jest jednak zdecydowanie lepsza niż w I kwartale 2020 r., kiedy to niemal 80% banków generowało koszty działania przekraczające 60% wyniku operacyjnego, a raptem 14% podmiotów zdołało je utrzymać poniżej połowy wyniku, na co ówczesnie znacząco wpłynął spadek dochodów. Same koszty działania bowiem obecnie rosną (w tempie szybszym niż wcześniej, głównie z powodu inflacji), jednak dochody rosną szybciej. Analizowany wskaźnik ma najniższe poziomy (i jednocześnie największe spadki) w grupie banków o średniej wielkości. Najgorzej sytuacja wygląda w grupie banków małych, w których wskaźnik wzrósł w ostatnim kwartale do poziomu wyższego niż w grupie banków największych.

<sup>7</sup> W Polsce także sygnalizowano możliwość wprowadzenia takiego dodatkowego podatku, natomiast można uznać za jego specyficzną formę „wakacje kredytowe” dla osób posiadających złotowe kredyty hipoteczne (bez względu na ich sytuację finansową i niezależnie od stosowanej formuły stopy procentowej). Szerzej o skutkach tej regulacji: M. Marcinkowska, „Wakacje kredytowe” – analiza potencjalnych skutków regulacji dla kluczowych interesariuszy, „Finanse i Prawo Finansowe” 2022, vol. 2(34), s. 125–159.

W polskich bankach przestrzega się wysokiej dyscypliny kosztowej – średni poziom wskaźnika w roku 2022 wyniósł 49,2% i był o ponad 11 punktów procentowych niższy od średniej unijnej (rysunek 7).

Rysunek 7. Relacja kosztów działania do dochodów



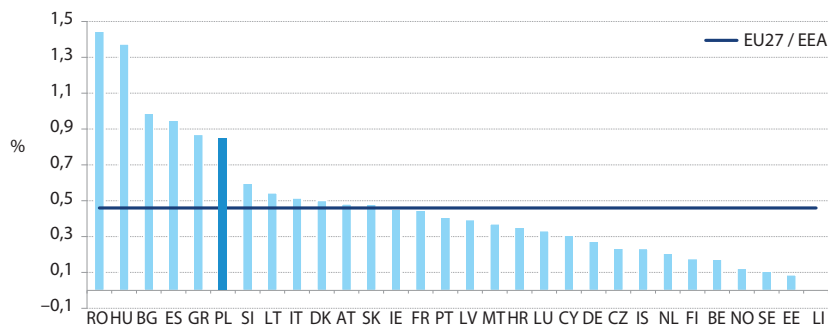
Źródło: (EBA, 2023c).

W grudniu 2022 r. EUNB poddał głębszej analizie pozostałe **koszty administracyjne** (koszty działania z wyłączeniem osobowych). Na uwagę zwracają w szczególności trzy największe pozycje: koszty IT, których udział przekracza średnio 30%, koszty podatków i innych obciążeń fiskalnych – ponad 11% oraz konsultingu – 10% (EBA, 2022b). Osobno analizowane są koszty składek na fundusze gwarantowania depozytów i przymusowej restrukturyzacji banków. W Polsce koszty związane z IT są istotnie niższe od średniej unijnej, natomiast składki należą do jednych z najwyższych w UE, stanowiąc znaczące obciążenie dla sektora. Także obciążenia podatkowe i regulacyjne mają w Polsce poziom znacząco wyższy od przeciętnego w UE. Ponadto tzw. podatek bankowy nie stanowi kosztu uzyskania przychodu, co zwiększa obciążenia podatkiem dochodowym.

Kolejną, po kosztach działania, istotną pozycją obciążającą wynik finansowy są **koszty ryzyka kredytowego**. Po istotnym ich wzroście w pierwszym roku pandemii Covid-19 ich poziom obniża się i w większości banków powrócił do wysokości sprzed pandemii.

W Polsce w dalszym ciągu koszt ryzyka kredytowego jest znacznie powyżej średniej unijnej (0,85% wobec średniej 0,46%), co wynika głównie z gorszej jakości portfela kredytowego (rysunek 8).

Rysunek 8. Koszt ryzyka kredytowego



Źródło: (EBA, 2023c).

#### 4. Ryzyko kredytowe i jakość aktywów

Ryzyko kredytowe jest przedmiotem szczególnej troski nadzorców, z uwagi na jego kluczowe znaczenie dla wypłacalności i istotny wpływ na rentowność banków. Kwestia ta ma też olbrzymie znaczenie z punktu widzenia finansowania gospodarki<sup>8</sup>.

W ostatnich latach udział **kredytów zagrożonych** w europejskich bankach obniżał się (rysunek 9a), zarówno za sprawą spadku licznika (kwoty należności zagrożonych), jak i wzrostu mianownika (kwoty kredytów ogółem). Co szczególnie ważne, wskaźnik kredytów zagrożonych bardzo istotnie obniżył się w grupie banków o najwyższym poziomie (np. poziom wskaźnika w 95. percentylu był na koniec 2022 r. ponad ośmiokrotnie niższy niż na koniec 2015 r.).

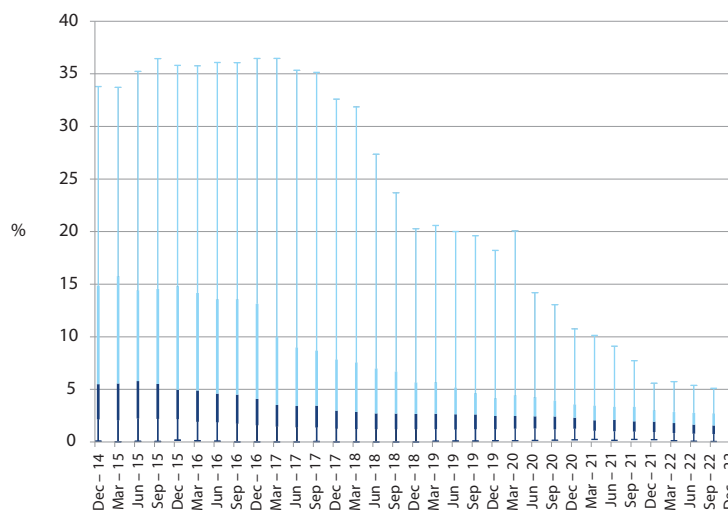
Ogółem średni wskaźnik kredytów zagrożonych jest oceniany bardzo pozytywnie – ponad 93% banków ma wskaźnik na tzw. podręcznikowym poziomie (poniżej 3%). Natomiast poziom alarmowy (3–8%) osiąga nieco ponad 6% banków. Średnia ważona wartość wskaźnika w UE wynosi 1,8% (rysunek 9b).

Uwagę unijnego nadzorca przykuwa jednak wskaźnik **pokrycia kredytów zagrożonych odpisami** (rezerwami celowymi) – jego średni poziom to zaledwie nieco ponad 40% (rysunek 9c). W nieco ponad połowie banków wskaźnik zawiera się w przedziale umiarkowanie wysokim (40–55%), a aż 40% banków ma odpisy mniejsze niż 40% wartości takiego portfela. Udział banków o najwyższym odsetku pokrycia nieznacznie wzrósł w ostatnim kwartale 2022 r. (do poziomu nieco powyżej 6%).

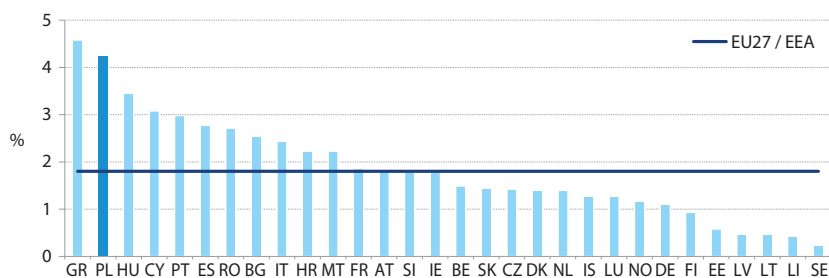
<sup>8</sup> Gdy banki odnotowują nadmierny poziom ryzyka kredytowego, zaostrzają warunki kredytowe, tym samym ograniczając finansowanie gospodarki, co pogarsza możliwości jej rozwoju. Niezależnie od działań nadzorców bankowych (krajowych i unijnych) Komisja Europejska od lat podejmuje wiele działań i inicjatyw regulacyjnych wspierających ograniczanie ryzyka związanego z wysokim poziomem kredytów zagrożonych (*non-performing loans*) w europejskim systemie bankowym. Szerzej: (European Commission 2022).

Rysunek 9. Jakość ekspozycji kredytowych i pokrycie odpisami

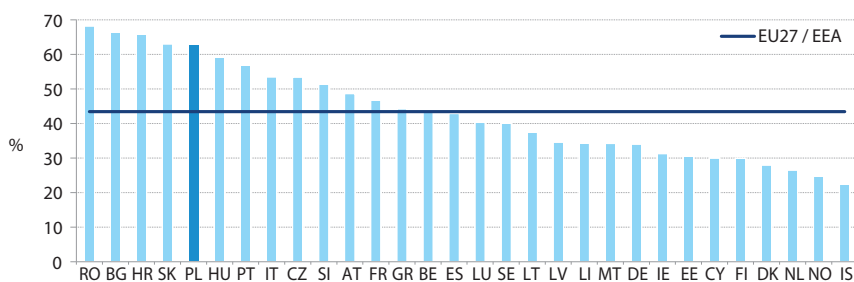
(a) odsetek ekspozycji niepracujących (NPL) – dyspersja (5. i 95. percentyl, rozstęp międzykwartyłowy i mediana)



(b) odsetek ekspozycji niepracujących (NPL) – średni poziom w poszczególnych krajach



(c) pokrycie ekspozycji niepracujących odpisami



Źródło: (EBA, 2023c).

Ocena poziomu wskaźnika kredytów, wobec których zastosowano udogodnienia (*forbearance*), jest wyższa niż w poprzednich kwartałach i oznaczona jest zielonym kolorem, bowiem znacząco zmniejszył się odsetek banków, dla których wskaźnik przekracza 4% (spadł do 3,2%, podczas gdy w 2021 r. taki poziom odnotowywało 8,8% banków), a w jednej trzeciej banków osiąga poziom średniowysoki (1,5–4%). Obserwowane jest jednak stopniowe zmniejszanie tego odsetka, który znacząco wzrósł w latach 2020–2021, co należy wiązać z kryzysem pandemicznym i zastosowanymi wówczas rozwiązaniami wspierającymi kredytobiorców. Średnioważony wskaźnik na koniec 2022 r. był dwukrotnie niższy niż osiem lat wcześniej (1,6% wobec 3,9%).

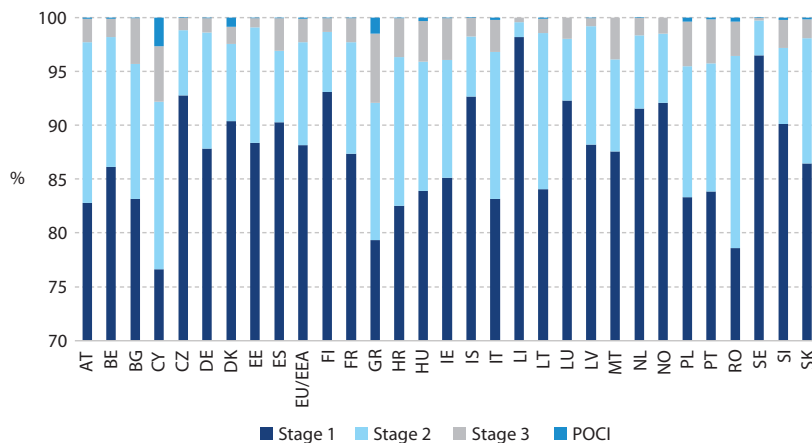
W Polsce w porównaniu do średniej UE ocena kluczowych wskaźników ryzyka kredytowego jest asymetryczna. Z jednej strony udział kredytów zagrożonych wynosi ponad 4%, co stanowi więcej niż dwukrotność średniej unijnej i daje polskim bankom drugie miejsce od końca w UE). Natomiast z drugiej, banki w Polsce mają relatywnie wysoki stopień pokrycia odpisami przekraczający 60%, wobec średniej UE 44%. Z kolei udział kredytów, wobec których zastosowano udogodnienia, jest o 20 punktów bazowych wyższy od średniej unijnej.

Jakkolwiek aktualny łączny poziom ryzyka kredytowego nie jest wysoki, to jednak projekcje budzą obawy nadzorców. Wynika to z ryzyka związanego z pogorszeniem sytuacji makroekonomicznej (wolniejszym – a być może nawet ujemnym – wzrostem gospodarczym i wysoką inflacją), wysokim zadłużeniem klientów narosłym podczas pandemii Covid-19, wreszcie zainicjowaniem uwzględniania przez banki w ich ekspozycjach ryzyka klimatycznego. Przedmiotem szczególnej troski nadzoru są ekspozycje wobec gospodarstw domowych, a to z racji: rosnących obciążeń kosztami długu – wobec rosnących stóp procentowych oraz rosnącego ryzyka w obszarze kredytów hipotecznych przy malejącej wartości nieruchomości (Jochnick, Quagliariello, 2022, Ahir, Loungani, Bhasin, 2023). Ryzyko kredytowe związane z kredytami dla przedsiębiorstw niefinansowych oceniane jest lepiej, choć w tym obszarze szczególną uwagę zwraca się na finansowanie nieruchomości, a także kredyty dla MSP.

Jednym z symptomów wzrostu ryzyka kredytowego i możliwego pogorszenia się jakości portfela jest rosnący odsetek **kredytów w fazie drugiej**. Prawidłowość ta jest obserwowana w większości unijnych sektorów (rysunek 10). Kredyty w fazie drugiej oznaczają, że w kolejnych okresach mogą wystąpić trudności z ich terminową spłatą, a ryzyko niewypłacalności dłużnika rośnie<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> Zgodnie z Międzynarodowym Standardem Sprawozdawczości Finansowej nr 9 instrumenty finansowe klasyfikuje się do 3 koszyków, zależnie od faz (stadiów) zmian jakości kredytowej: koszyk pierwszy obejmuje instrumenty finansowe, które nie odnotowały istotnego wzrostu ryzyka kredytowego od momentu początkowego ujęcia (dla nich obliczane są oczekiwane straty jedynie w horyzoncie najbliższych 12 miesięcy), koszyk drugi uwzględnia instrumenty finansowe, które odnotowały istotny wzrost ryzyka kredytowego, ale dla których nie ma obiektywnego dowodu na utratę wartości (dla nich obliczane są oczekiwane straty dla całego okresu życia instrumentu), a koszyk trzeci instrumenty finansowe, dla których w dniu sprawozdawczym istnieją obiektywne dowody na utratę wartości. Patrz: (IFRS Foundation 2014).

Rysunek 10. Struktura należności według faz (koszyków)



Źródło: (EBA, 2022b).

Taka ocena perspektyw ryzyka kredytowego pokrywa się z wynikami badania kwestionariuszowego przeprowadzonego przez EUNB na stosunkowo wąskiej grupie banków unijnych (EBA, 2022b). Już od wiosny 2022 roku rósł odsetek respondentów przewidujących pogorszenie się jakości aktywów w horyzoncie jednego roku. W najwyższym stopniu dotyczyło to kredytów dla MSP (ponad 2/3 ankietowanych banków przewidywało pogorszenia ich jakości) oraz kredytów konsumenckich (60% wskazań), nieco mniej było wskazań dotyczących kredytów korporacyjnych (52%), a najmniej – w odniesieniu do kredytów hipotecznych na nieruchomości mieszkalne (tylko 1/3 banków-respondentów. M.in. dlatego nie dziwią przewidywania dotyczące spowolnienia lub stagnacji akcji kredytowej. Od wiosny 2022 r. w każdej grupie kredytów maleje odsetek banków prognozujących wzrost wartości portfeli. To istotny sygnał ostrzegawczy dla gospodarek oznaczający ograniczenia w dostępie do finansowania inwestycji i konsumpcji, co może pogłębiać trudności makroekonomiczne i spowalniać wzrost gospodarczy.

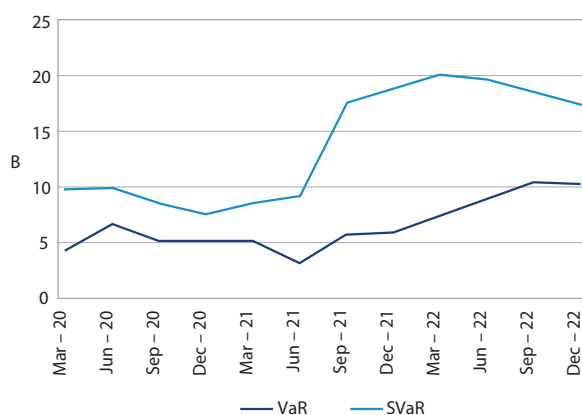
## 5. Ryzyko rynkowe

Ryzyku rynkowemu EUNB poświęca niewiele miejsca w cyklicznych raportach. Na koniec 2022 r. jego udział w łącznej ekspozycji (mianowniku współczynników kapitałowych) wyniósł 3,8%, odwracając wcześniejszy trend wzrostowy (4% w III kw. 2022 r. i 3,4% w IV kw. 2021 r.). Trzeba jednak podkreślić duże zróżnicowanie tego wskaźnika – zarówno wśród poszczególnych banków, jak i całych krajowych systemów. W przypadku tych ostatnich udział ten waha się od blisko zera do prawie 9%. Spadek udziału ryzyka rynkowego w łącznej ekspozycji wynikał ze zmniejszenia się



głównych komponentów – VaR (*Value at Risk* – wartość zagrożona) i SVaR (*Stressed Value at Risk* – wartość zagrożona w warunkach skrajnych) – po ich ciągłym wzroście od połowy 2021 r. (rysunek 11).

**Rysunek 11. Zmienność w czasie kwot wartości zagrożonej (VaR) i wartości zagrożonej w warunkach skrajnych (SVaR)**



Źródło: (EBA, 2023c).

Na koniec 2022 r. ryzyko rynkowe było oceniane przez EUNB jako umiarkowane. W komponencie ryzyka stopy procentowej zwraca uwagę przeszacowanie aktywów w stosunku do zobowiązań (uwzględniając w tym zwiększanie spreadu na instrumentach skarbowych) i efektywność zabezpieczeń.

W marcu 2023 r. zmienność na rynkach finansowych gwałtownie wzrosła, w związku z kryzysem kilku banków w USA i Credit Suisse oraz obawami o rozprzestrzenienie się kryzysu. EUNB zaznacza, że wydarzenia te zwiększyły niepewność i trudno jest obecnie prognozować, jak rozwiną się nastroje rynkowe, a także zmiany stóp procentowych.

## 6. Ryzyko operacyjne

Obszar ryzyka operacyjnego nadal stanowi istotny problem europejskiego systemu bankowego. W czwartym kwartale 2022 r. jego udział w łącznej ekspozycji nieznacznie wzrósł z 9,7% do 9,5% w porównaniu z poprzednim kwartałem, ale był nieco mniejszy niż na koniec 2021 r. (9,8%). Jako kluczowe czynniki ryzyka operacyjnego EUNB traktuje: ryzyko związane z technologiami informacyjno-komunikacyjnymi i cybernetycznymi oraz potencjalne naruszenia sankcji i przepisów dotyczących przeciwdziałania praniu pieniędzy, a także finansowania terroryzmu.

Największe obawy budzi ryzyko IT, co wynika głównie z cyberzagrożeń oraz ryzyka związanego z dostawcami zewnętrznymi. Mniejsze obawy budzą pozostałe obszary ryzyka operacyjnego, w tym reputacyjne, gdzie głównie akcentuje się ryzyko związane z przestrzeganiem sankcji unijnych, ryzyko ESG oraz ryzyko fraudów, zgodności z regulacjami, przeciwdziałaniem praniu pieniędzy, ogólnym prowadzeniem działalności (tu szczególnie akcentuje się ryzyko kar za niespełnianie wymogów AML oraz zagrożenie zarażaniem się problemami na rynkach kryptoaktywów). EUNB zwraca też uwagę na kontrowersje prawne na temat ekspozycji hipotecznych denominowanych w CHF, która może mieć istotne negatywne skutki dla części polskich banków.

Ocena nadzorców jest zbieżna z ocenami banków. Ankietowane jesienią 2022 r. instytucje jako kluczowe czynniki ryzyka operacyjnego wskazywały (EBA, 2023d):

- cyberryzyko i bezpieczeństwo danych (80% wskazań i wzrost w porównaniu z poprzednim badaniem),
- ryzyko prawne i ryzyko prowadzenia działalności (58% i znaczący wzrost w trzech kolejnych edycjach),
- fraudy (25% i bardzo znaczący wzrost wskazań – jeszcze na początku 2021 roku odsetek respondentów wskazujących na ten czynnik był bliski zeru),
- niepowodzenia w obszarze IT, zmiany organizacyjne, pranie brudnych pieniędzy i finansowanie terroryzmu oraz sankcje za brak zgodności z wymogami (17% wskazań),
- po 13% wskazań dotyczyło ryzyka outsourcingu i inicjatyw regulacyjnych.

Jako wymagające większej uwagi banków i nadzorców oceniono **ceberryzyko**. EUNB w badaniu kwestionariuszowym zadał pytanie o liczbę cyberataków, które były lub mogły skutkować „poważnymi incydentami IT” dla banków w pierwszym półroczu 2022 r. Z odpowiedzi wynika, że 55% banków nie doświadczyło takich ataków. Dla 30% liczba takich ataków nie przekroczyła 10), natomiast 7% banków wskazywało na ponad 51 ataków. Generalnie rośnie liczba ataków cybernetycznych, a szczególnie nasiliła się ona w I kwartale 2022 roku – tuż przed i na początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Ponadto po udzieleniu przez atakowane państwo wsparcia Ukrainie (np. w postaci dostaw broni) (Joint Committee of the European Supervisory Authorities 2022). O dobrym przygotowaniu banków na te zagrożenia świadczą odpowiedzi na pytanie o liczbę skutecznych ataków. Jedynie 12% banków wskazało, że wystąpiły takie ataki (od 1 do 5 w ciągu pierwszego półrocza 2022), a pozostałe odpowiedziały, że skutecznych ataków nie odnotowały.

Poziom ryzyka IT jest wysoki głównie z dwóch powodów: po pierwsze, wysokiego odsetka klientów korzystających z kanałów cyfrowych w codziennych operacjach bankowych, a po drugie, z wysokiego i rosnącego poziomu wykorzystywania przez banki zaawansowanych technologii cyfrowych.

Połowa banków zapytanych o udział klientów detalicznych korzystających głównie z kanałów zdalnych wskazywała przedział 50–75%, a dla 30% banków był to

przedział 75–100%. W przypadku klientów korporacyjnych 45% banków wskazało najwyższy przedział, a 33% wskazało przedział 50–75% (EBA, 2023d).

Po stronie banków rośnie także zaangażowanie w stosowanie wysokich technologii cyfrowych (EBA, 2023d). W ankiecie EUNB niemal wszystkie banki zadeklarowały stosowanie Interfejsu Programowania Aplikacji (ang. Application Programming Interface – API), co jest pokłosiem wymogów dyrektywy PSD2. 85% banków już wykorzystuje, a kolejnych 5% ma w fazie testów lub rozwoju stosowanie technologii chmury. Niemal tyle samo banków wykorzystuje w jakimś zakresie sztuczną inteligencję, w tym uczenie maszynowe i przetwarzanie języka naturalnego, choć w tym przypadku znacznie więcej banków deklaruje tworzenie lub testowanie takich rozwiązań. Trzy na cztery banki stosują już analitykę *big data*, a uwzględniając banki, które wdrażają lub testują te rozwiązania, odsetek wzrasta do 90%, natomiast dalszych 10% rozważa jej zastosowanie. W odniesieniu do biometrii nieco mniej banków jest na etapie testowania lub wdrażania odpowiednich rozwiązań, ale każda grupa rozważa podjęcie prac. Relatywnie mniej banków planuje wdrożenie portfeli cyfrowych lub mobilnych. 30% badanych banków wdrożyła technologie rozproszonych bloków (DLT), w tym blockchain; ponadto ok. 20% respondentów jest na etapie rozwoju lub pilotażu, a niemal co piąty bank rozważa tę opcję. Jeszcze bardziej niszową technologią w bankach są smartkontrakty, którą wdrożył co piąty bank, także co piąty opracowuje lub testuje rozwiązania w tym obszarze, a ponad 20% – rozważa ich zastosowanie. Te super nowoczesne technologie z jednej strony usprawniają pracę banków i przy odpowiedniej skali przyczyniają się do obniżki kosztów, ale z drugiej – rodzą wyzwania dla zarządzania ryzykiem IT.

## 7. Ryzyko płynności i finansowania

EUNB podkreśla bardzo dobrą ocenę płynności banków w UE. Zarówno w przypadku wskaźnika płynności krótkoterminowej (LCR), jak i długoterminowej (NSFR), średnie poziomy we wszystkich krajowych sektorach znacząco przekraczają regulacyjne wymogi (rysunek 12). Średni wskaźnik płynności długoterminowej polskiego sektora kształtuje się nieco powyżej średniej unijnej, a w przypadku wskaźnika płynności krótkoterminowej – nieznacznie poniżej średniej, jednak poziom ten jest wystarczająco wysoki i przekracza 150%.

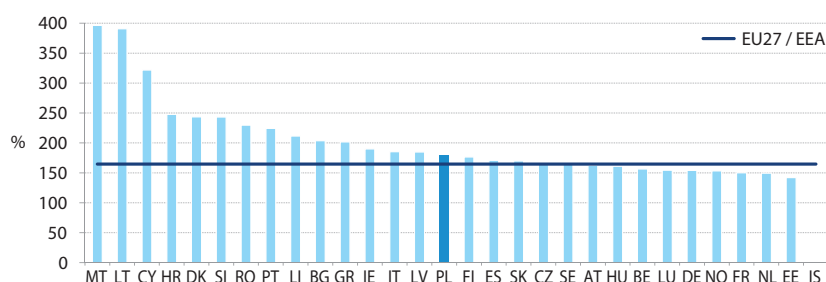
Wobec wzrostu nerwowych zachowań i na rynkach spowodowanych kryzysem kilku amerykańskich banków w marcu 2023 r. z powodu utraty lub zagrożeń utratą płynności, EUNB poddał ten obszar ryzyka europejskich banków pogłębionej analizie. W jej wyniku stwierdzono, że banki utrzymują wyższe od wymaganych poziomów wskaźników buforów płynności<sup>10</sup>, a ponadto udział wysokiej jakości aktywów płynnych (HQLA) jest zdominowany przez gotówkę i rezerwy płynności o udziale

<sup>10</sup> Zaznaczono też, że dolna granica dyspersji (piąty percentyl) pozostała niemal na takim samym poziomie w przypadku wskaźnika NSFR (112,7% wobec 112,6% kwartał wcześniej) i wzrosła w przypadku wskaźnika LCR (139,7% wobec 133% kwartał wcześniej).

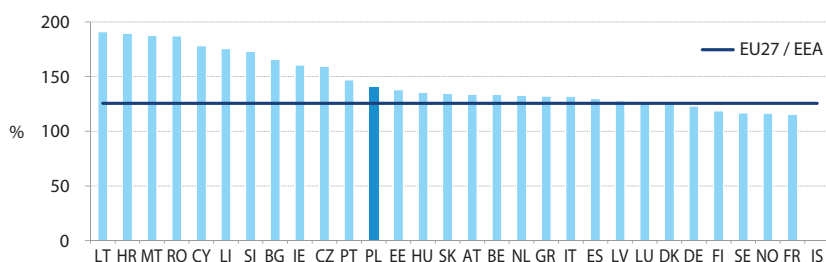
około 56%. Z drugiej strony, dostępne stabilne finansowanie (ASF) jest zdywersyfikowane, przy czym 48% stanowią depozyty detaliczne, które zwykle są bardzo stabilne, z racji ich rolowania, a instrumenty kapitałowe mają udział 12%.

Rysunek 12. Wskaźniki płynności

(a) Wskaźnik LCR



(b) Wskaźnik NSFR



Źródło: (EBA, 2023c).

W raporcie dotyczącym trzeciego kwartału 2022 r. (EBA, 2023b) EUNB dostrzegła potencjalne zagrożenia dla płynności w strefie euro w horyzoncie od dwóch do czterech kwartałów wynikające z konieczności spłaty środków z instrumentów tego programu TLTRO<sup>11</sup> przez beneficjentów instrumenty tego programu oraz obawami o możliwość refinansowania dużych wolumenów tych instrumentów. Ryzyko to dotyczy tylko niektórych banków<sup>12</sup>. W IV kwartale 2022 r. nastąpiła spłata części

<sup>11</sup> Ukierunkowane dłuższe operacje refinansujące (TLTRO, *targeted longer-term refinancing operations*) – instrumenty stosowane przez Europejski Bank Centralny w ramach luzowania ilościowego (*quantitative easing*) w celu pobudzenia ich akcji kredytowej, mają charakter warunkowy (banki mogły uzyskać tani kredyt z EBC, jeżeli faktycznie dalej przekazywały środki konsumentom i firmom w postaci kredytów), długoterminowy (czas na spłatę wynosi 4 lata) i stanowią tanie, stabilne źródło finansowania banków. ECB przeprowadził trzy rundy tych operacji (w czerwcu 2014 r., marcu 2016 r. i marcu 2019 r.). Szerzej: (ECB, 2019).

<sup>12</sup> EUNB podkreślał, że można się spodziewać, iż w przypadku, gdyby skala zagrożenia była znacząca, Europejski Bank Centralny zaoferuje bankom kolejne programy, które zapewnią finansowanie w miejsce zapadających instrumentów.

instrumentów TLTRO, jednak wpłynęło to nieznacznie na obniżenie wskaźnika stabilnego finansowania (NSFR) ze 126,9% do 125,8%; jednocześnie wskaźnik pokrycia płynności (LCR) wzrósł z poziomu 133,3% do 139,7%.

Pozytywną ocenę płynności wzmacnia też dobry poziom relacji kredytów do depozytów<sup>13</sup> wynoszący 108,1%; co oznacza nieznaczny spadek w stosunku do poprzedniego kwartału, głównie za sprawą przyrostu depozytów klientów. Najlepszy (poniżej 100%) poziom wskaźnika<sup>14</sup> ma co trzeci bank, a w połowie banków wskaźnik nie przekracza 150%. W polskim sektorze poziom tego wskaźnika kształtuje się na bardzo bezpiecznym poziomie (76,6%).

W ocenie EUNB **ryzyko finansowania** postrzegane jest obecnie jako umiarkowane, a wpływa na to przede wszystkim zaniepokojenie inwestorów i deponentów po problemach kilku banków ujawnionych w marcu 2023 r. Dodatkowo, w przypadku niektórych banków wyzwania może rodzić rolowanie dużych wolumenów wymagalnych instrumentów przy rosnącym koszcie finansowania i rosnącym spreadzie, a także wymóg pozyskania finansowania spełniającego wymogi MREL.

W badaniu kwestionariuszowym EUNB zapytał wybrane banki o to, na jakich instrumentach zamierzają się skoncentrować w horyzoncie najbliższego roku. W ok. 53% wskazań dominują plany dotyczące nadrzędnego nieuprzywilejowanego finansowania (lub nadrzędnego finansowania przez spółkę holdingową) – oraz uprzywilejowanego finansowania niezabezpieczonego (52% wskazań). I jest to najwyższy przyrost w dwóch ostatnich edycjach badania. Na kolejnym miejscu plasuje się dług zabezpieczony (obligacje zabezpieczone, listy zastawne itp.) – 35% wskazań. Dług podporządkowany (włączając dodatkowy T1 oraz T2) oraz depozyty klientów detalicznych wskazało 18% respondentów. Instrumenty kapitałowe o najwyższej jakości (z punktu widzenia możliwości pokrywania strat) – CET1 – mają znikomą popularność: rozważa je raptem 2% banków (EBA, 2023d). Hierarchia wydaje się uzasadniona głównie kosztem pozyskania tych różnych rodzajów kapitałów (im wyższa pozycja w kolejności do absorpcji strat, tym droższe).

To właśnie cena jest głównym czynnikiem wskazywanym przez banki jako największa przeszkoda w emisji instrumentów kwalifikujących się do MREL – niemal 2/3 ankietowanych banków wskazało cenę (a konkretnie: spread między instrumentami kwalifikującymi się do MREL i niekwalifikującymi się) jako najistotniejszy czynnik. Jako niebezpieczne uznać można, że na drugim miejscu wskazuje się brak odpowiedniego popytu ze strony inwestorów na takie instrumenty, z uwagi na: nieatrakcyjną relację ryzyka do rentowności (27% wskazań i wynik ponad dwukrotnie wyższy niż w badaniu sprzed 1,5 roku) oraz z racji na niepewność regulacyjną i nadzorczą (2%). Tylko 8% banków wskazywała na niepewność co do możliwo-

<sup>13</sup> Wskaźnik obliczany dla należności i zobowiązań wobec gospodarstw domowych i przedsiębiorstw niefinansowych.

<sup>14</sup> Warto zaznaczyć, że wskaźnik ten nie jest destymulantą; za optymalny poziom uważa się przedział 80–90%. Zbyt niski poziom może przekładać się na niższą rentowność. Oznacza też odejście od podstawowej funkcji banków (finansowania gospodarki poprzez udzielanie kredytów) na rzecz np. inwestycji w papiery wartościowe.

ści zakwalifikowania instrumentów do MREL lub niepewność co do wymaganego poziomu i struktury MREL (3%). Można dodać, że 3 na 10 banków nie dostrzega ograniczeń w pozyskaniu tego typu finansowania, a 15% deklaruje, że już pozyskało wymagany poziom instrumentów kwalifikowanych do MREL (EBA, 2023d). Ze względu na turbulencje na rynkach z marca 2023 r. trudności z pozyskiwaniem finansowania mogą się utrzymać przez dłuższy okres.

Problem pozyskania finansowania dla spełnienia wymogów MREL dotyczy także w znaczącym stopniu polskiego sektora. Atrakcyjność inwestycyjna banków – głównie z racji bardzo niskiej rentowności, ale też skali ryzyka, głównie prawnego (vide kredyty CHF), a także w konsekwencji niedawnych procesów przymusowej restrukturyzacji – jest obecnie bardzo niska, co istotnie ogranicza możliwość emisji odpowiednich instrumentów finansowych<sup>15</sup>. W konsekwencji polskie banki spełniają ten wymóg głównie dzięki instrumentom kapitałowym (wbrew intencjom regulatora), lub instrumentom dłużnym obejmowanym przez spółki-matki. Nie sprzyja to, rzecz jasna, rozwojowi dyscypliny rynkowej, jednak w obecnej sytuacji kluczowe znaczenie ma pozyskanie wymaganego kapitału, niezależnie od jego charakteru.

W dodatkowym – po raz pierwszy publikowanym – raporcie poświęconym MREL EUNB w pogłębiony sposób analizuje wymogi nałożone na banki i stopień ich wypełnienia, a także ocenia skalę ewentualnego niedoboru<sup>16</sup>. Dane dotyczące finansowania związanego z MREL na III kwartał 2022 r. wskazują, że średnie poziomy MREL (stosunek zasobów MREL do aktywów ważonych ryzykiem ogółem) oraz poziomy podporządkowania MREL (stosunek zasobów podporządkowanych do aktywów ważonych ryzykiem ogółem) w zasadzie pozostały stabilne, osiągając odpowiednio: 31,6% i 26,4%, wobec wymogów: 26,6% i 22,2% (do spełnienia od 1 stycznia 2024 r.). Mimo że na poziomie sektora wyniki są powyżej minimalnych wymogów, niektóre banki działają poniżej wymaganych poziomów, co skutkuje niedoborami w wysokości około 30,9 mld euro (całkowity niedobór MREL) i 11,3 mld euro (kwota niedoboru podporządkowania). EUNB zaznacza przy tym, że wysokie wolumeny emisji finansowania długu nadrzędnego i podporządkowanego, jakie odnotowano w styczniu i lutym 2023 r., mogą pomóc w rozwiązaniu tych niedoborów<sup>17</sup>. Jednak w przyszłości na rynki prawdopodobnie negatywnie wpłyną rosnące koszty finansowania, w szczególności w przypadku instrumentów AT1, które – po umorzeniu

<sup>15</sup> Dostrzega to także BFG, który przesunął termin, w którym banki mają osiągnąć wymagany poziom MREL. Patrz: (BFG 2022).

<sup>16</sup> EBA, *MREL Dashboard. Data as of Q3 2022*, [www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document\\_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q4%202022/1054310/MREL%20Dashboard%20-%20Q3%202022.pdf](http://www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q4%202022/1054310/MREL%20Dashboard%20-%20Q3%202022.pdf)

<sup>17</sup> W ciągu pierwszych dwóch miesięcy 2023 r. na podstawowych rynkach finansowania hurtowego odnotowano dużą aktywność emisyjną; banki emitowały instrumenty we wszystkich klasach kapitałowych. Wolumen emisji był znacząco wyższy dla wszystkich klas długu niż w pierwszych dwóch miesiącach poprzednich lat. W marcu – w obliczu drastycznie wyższej niepewności rynkowej – aktywność na rynkach pierwotnych została zamrożona.

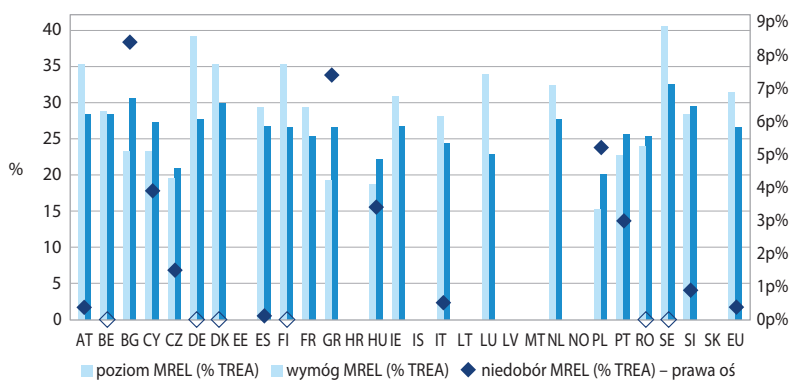
przez szwajcarski nadzór instrumentów wyemitowanych przez Credit Suisse – drastycznie straciły na popularności (EBA, 2023a).

Polskie banki odnotowują niedobory MREL zarówno w przypadku MREL zewnętrznego, jak i wewnętrznego<sup>18</sup>. W tym pierwszym przypadku niedobór wynosi ponad 5 punktów procentowych, w drugim dane nie zostały ujawnione (dotyczą mniej niż 3 banków). W najbliższych miesiącach będą zatem zmuszone do emisji instrumentów kapitałowych lub zobowiązań kwalifikowanych, co może być trudnym wyzwaniem w obecnej sytuacji rynkowej.

Na rysunku 13 zestawiono średni poziom MREL (faktyczny i wymagany) oraz jego niedobór, jako odsetek łącznej kwoty ekspozycji na ryzyko (TREA), w rozbiciu na MREL zewnętrzny i wewnętrzny.

Rysunek 13. MREL – poziom faktyczny, wymogi i niedobór

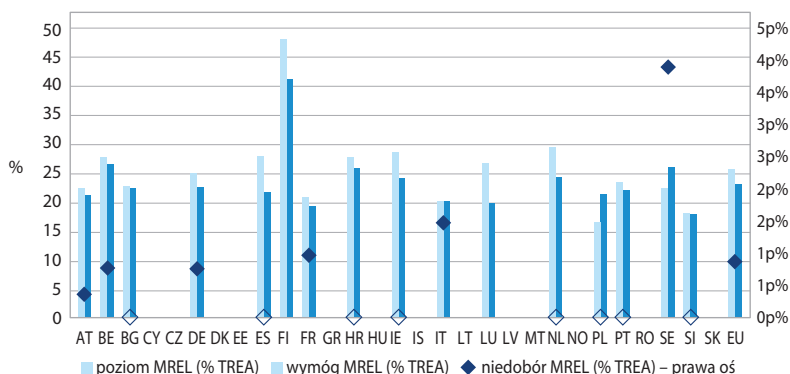
(a) MREL zewnętrzny



W przypadku niedoboru MREL braki danych (występujące gdy mniej niż 3 banki składają się na zagregowane dane krajowe) zaznaczono rombem bez wypełnienia

<sup>18</sup> MREL dla podmiotów objętych restrukturyzacją i uporządkowaną likwidacją jest ustalany na poziomie skonsolidowanym grupy objętej *resolution* (zewnętrzny MREL); musi on zostać zaspokojony z funduszy własnych na poziomie grupy objętej restrukturyzacją i uporządkowaną likwidacją oraz zobowiązań kwalifikowanych wyemitowanych na zewnątrz przez podmiot objęty restrukturyzacją i uporządkowaną likwidacją. MREL dla podmiotów, które same nie są podmiotami objętymi restrukturyzacją i uporządkowaną likwidacją, jest ustalany w stosownych przypadkach na poziomie indywidualnym lub subskonsolidowanym (wewnętrzny MREL). Patrz: Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 806/2014, art. 12c(1) i 12g(1) (zagadnienia dotyczące minimalnych wymogów dla funduszy własnych i kwalifikujących się zobowiązań przybliża publikacja Single Resolution Board, 2022).



**(b) MREL wewnętrzny**

W przypadku niedoboru MREL braki danych (występujące gdy mniej niż 3 banki składają się na zagregowane dane krajowe) zaznaczono rombem bez wypełnienia

Źródło: opracowanie własne na podstawie (EBA, 2023a).

## Podsumowanie

Sytuacja finansowa unijnego sektora bankowego jest dobra, choć występuje spore zróżnicowanie pomiędzy krajami. Generalnie wewnętrzne (inherentne dla banków) czynniki ryzyka pozostają pod kontrolą. Banki europejskie mają silną pozycję kapitałową i rośnie ich rentowność, co wspiera budowanie funduszy własnych (niestety, w połowie banków ta rentowność nadal nie pokrywa kosztu kapitału własnego). Dobra jest (i poprawia się) jakość portfela kredytowego, identyfikuje się niskie ryzyko rynkowe. Pewnym wyzwaniem jest ryzyko operacyjne, głównie za sprawą ryzyka cybernetycznego i technologii teleinformatycznych. Szczególnie w kontekście upadku Silicon Valley Bank warto podkreślić bardzo dobry poziom płynności europejskich banków; i choć banki korzystające z instrumentów refinansujących ECB (TLTRO) muszą obecnie spłacać transze wsparcia, to z drugiej strony rośnie poziom depozytów klientów. Od czasu globalnego kryzysu finansowego zainicjowanego w 2008 roku atrakcyjność inwestycyjna banków jest dość niska, a upadłości banków w USA i Szwajcarii w marcu 2023 roku spowodowały wzrost kosztów finansowania banków także w Unii Europejskiej. Pewne obawy budzi możliwość pozyskania środków spełniających wymogi MREL (część banków odnotowuje niedobór, który będzie musiał być pokryty do końca bieżącego roku).

W pierwszej połowie 2023 r. to sytuacja makroekonomiczna jest głównym czynnikiem wzrostu niepewności i ryzyka. Po pierwsze, sytuacja makroekonomiczna wpływa na niekorzystne perspektywy kształtowania się ryzyka kredytowego. Konsekwencją tego są obawy o *credit crunch*, czyli zapaść na rynku kredytowym w związku z awersją do ryzyka i zaostrzeniem standardów kredytowych. Po drugie, rosnące stopy procentowe oddziałują negatywnie na wycenę dłużnych papierów



wartościowych w portfelach banków. Tym bardziej, że znaczna ich część wyceniana jest według wartości godziwej. Skutki zmian wartości odnoszone są do dochodów całkowitych, toteż nie ma to wpływu na bieżącą rentowność, jednak straty powstaną w przypadku konieczności sprzedania tych instrumentów. Z kolei rosnące stopy procentowe przyczyniają się do wzrostu ryzyka kredytowego, wzmacniając negatywne bodźce dla polityki kredytowej. Po trzecie wreszcie, upadłości banków spoza UE rodzą obawy o możliwość zainfekowania banków unijnych. To ostatnie zagrożenie mitygują bardziej restrykcyjne regulacje ostrożnościowe i silniejszy nadzór bankowy w Unii Europejskiej.

## Bibliografia

Ahir H., Loungani P., Bhasin K. (2023), *House Prices Continue to Fall as Borrowing Costs Rise*, March 15, <https://www.imf.org/en/Blogs/Articles/2023/03/14/house-prices-continue-to-fall-as-borrowing-costs-rise>

Altavilla C. et al. (2021), *Measuring the cost of equity of euro area banks*, ECB Occasional Paper Series, No. 254, January.

BFG (2022), *Metodyka MREL – zmiana zasad wyznaczania śródkresowego wymogu MREL(TREA)*, 22.09.2022, [www.bfg.pl/metodyka-mrel-zmiana-zasad-wyznaczania-srodkresowego-wymogu-mreltrea](http://www.bfg.pl/metodyka-mrel-zmiana-zasad-wyznaczania-srodkresowego-wymogu-mreltrea)

Cooper A., Ranasinghe D. (2023), *Explainer: What are AT1 bonds and why are Credit Suisse's wiped out?*, 24.03.2023, [www.reuters.com/markets/why-markets-are-uproar-over-risky-bank-bond-known-at1-2023-03-24](http://www.reuters.com/markets/why-markets-are-uproar-over-risky-bank-bond-known-at1-2023-03-24)

Dick-Nielsen J., Gyntelberg J., Thimsen C. (2022), *The Cost of Capital for Banks: Evidence from Analysts Earning Forecasts*, „The Journal of Finance”, vol. LXXVII, No. 5.

EBA (2022a), *Risk Assessment Questionnaire – Summary of Results*, Autumn 2021, [www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document\\_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q3%202021/1025832/RAQ%20Booklet%20Autumn%202021\\_for%20publication.pdf](http://www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q3%202021/1025832/RAQ%20Booklet%20Autumn%202021_for%20publication.pdf)

EBA (2022b), *Risk Assessment of the European Banking System*, December 2022, [www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document\\_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20Assessment%20Reports/2022/RAR/1045298/Risk%20Assessment%20Report%20December%202022.pdf](http://www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20Assessment%20Reports/2022/RAR/1045298/Risk%20Assessment%20Report%20December%202022.pdf)

EBA (2023a), *MREL Dashboard. Data as of Q3 2022*, [www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document\\_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q4%202022/1054310/MREL%20Dashboard%20-%20Q3%202022.pdf](http://www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q4%202022/1054310/MREL%20Dashboard%20-%20Q3%202022.pdf)

EBA (2023b), *Risk dashboard. Data as of Q3 2022*, [www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document\\_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q4%202022/1054310/MREL%20Dashboard%20-%20Q3%202022.pdf](http://www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q4%202022/1054310/MREL%20Dashboard%20-%20Q3%202022.pdf)

EBA (2023c), *Risk dashboard. Data as of Q4 2022*, [www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document\\_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q4%202022/1054309/EBA%20Dashboard%20-%20Q4%202022.pdf](http://www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document_library/Risk%20Analysis%20and%20Data/Risk%20dashboard/Q4%202022/1054309/EBA%20Dashboard%20-%20Q4%202022.pdf)

EBA (2023d), *Risk Assessment Questionnaire – Summary of Results*, Autumn 2022, [www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document\\_library/Risk Analysis and Data/Risk dashboard/Q3 2022/1050801/RAQ Booklet Autumn 2022.pdf](http://www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document_library/Risk_Analysis_and_Data/Risk_dashboard/Q3_2022/1050801/RAQ_Booklet_Autumn_2022.pdf)

ECB, SRB, EBA (2023), *ECB Banking Supervision, SRB and EBA statement on the announcement on 19 March 2023 by Swiss authorities*, 20.03.2023, [www.bankingsupervision.europa.eu/press/pr/date/2023/html/ssm.pr230320~9f0ae34dc5.en.html](http://www.bankingsupervision.europa.eu/press/pr/date/2023/html/ssm.pr230320~9f0ae34dc5.en.html)

ECB (2019), *Targeted longer-term refinancing operations (TLTROs)*, [www.ecb.europa.eu/mopo/implement/omo/tltro/html/index.en.html](http://www.ecb.europa.eu/mopo/implement/omo/tltro/html/index.en.html)

European Commission (2022), *Non-performing loans*, [https://finance.ec.europa.eu/banking-and-banking-union/non-performing-loans-npls\\_en](https://finance.ec.europa.eu/banking-and-banking-union/non-performing-loans-npls_en)

IFRS Foundation (2014), *International Financial Reporting Standard 9 – Financial Instruments*, [www.ifrs.org/content/dam/ifrs/publications/pdf-standards/english/2022/issued/part-a/ifrs-9-financial-instruments.pdf](http://www.ifrs.org/content/dam/ifrs/publications/pdf-standards/english/2022/issued/part-a/ifrs-9-financial-instruments.pdf)

Jochnick K., Quagliariello M. (2022), *Charting the course: our supervisory priorities*, 12 December, [www.bankingsupervision.europa.eu/press/blog/2022/html/ssm.blog221212~52bd154288.en.html](http://www.bankingsupervision.europa.eu/press/blog/2022/html/ssm.blog221212~52bd154288.en.html)

Joint Committee of the European Supervisory Authorities (2022), *Joint Committee Report on Risks and Vulnerabilities in the EU Financial System*, September 2022, [www.eiopa.europa.eu/system/files/2022-09/joint\\_committee\\_report\\_on\\_risks\\_and\\_vulnerabilities\\_in\\_the\\_eu\\_financial\\_system\\_-\\_autumn\\_2022.pdf](http://www.eiopa.europa.eu/system/files/2022-09/joint_committee_report_on_risks_and_vulnerabilities_in_the_eu_financial_system_-_autumn_2022.pdf)

Marcinkowska M. (2022), „Wakacje kredytowe” – analiza potencjalnych skutków regulacji dla kluczowych interesariuszy, „Finanse i Prawo Finansowe”, vol. 2(34), 125–159, <https://doi.org/10.18778/2391-6478.2.34.03>

NBP (2022), *Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2022*, NBP, Warszawa, <https://nbp.pl/wp-content/uploads/2022/12/rsf122022.pdf>

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 806/2014 z dnia 15 lipca 2014 r. ustanawiające jednolite zasady i jednolitą procedurę restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji instytucji kredytowych i niektórych firm inwestycyjnych w ramach jednolitego mechanizmu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji oraz jednolitego funduszu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji oraz zmieniające rozporządzenie (UE) nr 1093/2010, OJ L 225, 30.7.2014, 1–90, ze zm.

Single Resolution Board (2022), *Minimum Requirement for Own Funds and Eligible Liabilities (MREL)*, [www.srb.europa.eu/system/files/media/document/2022-06-08\\_MREL\\_clean.pdf](http://www.srb.europa.eu/system/files/media/document/2022-06-08_MREL_clean.pdf)